

24-godzinny ogień artyleryjski

Bitwa o Jaffę

Oficerowie... Rommla w niewoli

Brytyjskie samoloty i czołgi pomagają Arabom

Jerozolima (API). Po 18-godzinnych uciążliwych walkach jednostki bojowe żydowskiej organizacji Irgun Zwai Leumi przełamały linię obronną Arabów i niszcząc arabskie ośrodki oporu wdarły się do dzielnicy handlowej Jafy, jak również osiągnęły wybrzeże Morza Śródziemnego na północ od portu.

Oddziały Irgunu posuwają się nadal, zdobywając poszczególne dzielnice i wzywając przy pomocy głośników ludność arabską do zaprzestania ognia.

Podczas gdy Irgun Zwai Leumi kieruje swe ataki od północy, oddziały Haganah przypuściły na Jafę atak od południa.

Według zdania obserwatorów wojennych, porażka Arabów wydaje się nieunikniona. Donoszą o wielkiej ilości uciekinierów arabskich, którzy starają się wydostać się poza teren walk.

Zródła żydowskie stwierdzają, iż wśród dużej ilości jeńców wziętych do niewoli znajdują się po większej części Arabowie z Iraku i Syrii. Wzięto również do niewoli szereg oficerów niemieckich, b. uczestników afykańskiej kampanii gen. Rommla. W ręce żydowskie wpadła znaczna ilość broni.

Korespondent United Press donosi, że wczoraj o świcie do akcji przeszły czołgi brytyjskie, które

miały powstrzymać atak żydowski, jednak pomimo usiłowań Brytyjczyków natarcie żydowskie trwa.

Tel Aviv. (API) Po raz pierwszy od chwili wybuchu konfliktu arabsko-żydowskiego lotnictwo brytyjskie zaangażowało się w walkach w Palestynie, atakując oddziały żydowskie skoncentrowane w rejonie Jafy.

Wiadomość pochodząca z Jerozolimy mówi, iż samoloty angielskie zaatakowały kwatery głów-

na Irgun Zwai Leumi w Bat Jom. Brytyjskie dowództwo wprowadziło także do walki szereg nowych oddziałów lądowych i wołów pancernych.

Według ostatnich wiadomości walki wokół Jafy i w samym mieście trwają z niezmniejszoną siłą. Magazyny kolejowe w mieście pełną. Ostrzeliwanie Jafy trwało bez przerwy w ciągu ostatnich 24 godzin.

Radio Haganah donosi, że po zajęciu dzielnicy Manshijeh przez Żydów, artyleria arabska zaczęła ostrzeliwać sąsiednie miasto Tel Aviv. Irgun Zwai Leumi donosi, że czołgi brytyjskie osłaniają ruchy oddziałów arabskich i bombardują pozycję żydowską.

swobodę kontrolowania wykonania tego rozkazu.

4) aby w porozumieniu z obu stronami opracowane zostały specjalne punkty rozejmu.

Sprawa rozejmu dla całej Palestyny rozbija się jak dotąd, o dwa zasadnicze punkty, a mianowicie o sprawę wycofania obcych sił arabskich, czego domagają się Żydzi i powstrzymanie emigracji, której kres chcieliby położyć Arabowie.

JEROZOLIMA. (API) Komisja rozjemcza powołana przez ONZ dla wprowadzenia zawieszenia broni w Palestynie postanowiła przeprowadzić rozmowy z przedstawicielami ludności żydowskiej i arabskiej. Praktycznie jednak prace jej są paraliżowane, gdyż nie może się ona porozumieć z przedstawicielem arabskim.

Komisja, składająca się z konsułów Belgii, Francji i St. Zjednoczonych przeprowadziła na razie rozmowy z przedstawicielami Agencji Żydowskiej. W dniu wczorajszym przestała ona depešę do króla Transjordanii Abdullaha, podkreślając, że interwencja wojskowa z jego strony uczyni może bezwonnymi wszelkie wysiłki dla spowodowania zawieszenia broni w Palestynie.

Czy powiernictwo nad Palestyną zostanie zrealizowane?

LAKE SUCCESS. (API) Pod przewodnictwem delegata Polski Juliusza Suchego zebrała się wczoraj rano komisja polityczna ONZ dla rozpatrzenia sprawy projektu amerykańskiego o powiernictwie nad Palestyną.

Dłuższa dyskusja rozwinęła się wokół propozycji przedstawicieli Guatemali, który przedstawił projekt utworzenia specjalnej podkomisji, która zadecyduje, czy powiernictwo jest do przyjęcia dla narodu palestyńskiego i czy może być zrealizowane w praktyce.

Pewne zdziwienie wywołało oświadczenie przedstawicieli Syrii, który zażądał pełnej i szczegółowej dyskusji nad planem powiernictwa, wiadomo bowiem, że Syria jako kraj arabski sprzeciwiała się pierwotnie rozmowom na ten temat.

Przewodniczący komisji dr Juliusz Suchy zwrócił uwagę na dzielne zachowanie się delegata Syrii, który pomimo swej pierwotnej bójowości zgadza się obecnie na plan

powiernictwa a nawet powołuje się na Kartę ONZ w sprawie zastosowania tego planu.

Delegat radziecki Gromyko przypomniał, że szereg delegatów ONZ ma zwyczaj często zmieniać swe zdanie.

Zdaniem Gromyki dyskusji nad planem powiernictwa nie należy przeciągać, gdyż plan został stanowczo odrzucony zarówno przez Żydów jak i przez Arabów.

Komisja polityczna zawiesiła swe obrady nie podejmując ostatecznej decyzji w sprawie powołania do życia podkomisji.

LAKE SUCCESS. (API) Rada powiernicza ONZ rozpatrywała sprawę rozejmu w Palestynie. Zdano uzyskać zgodę zarówno Arabów jak i Żydów na zaprzestanie ognia w Jerozolimie.

Po dłuższej dyskusji przedstawiciel Agencji Żydowskiej, Mosze Shertok i przedstawiciel Wysokiego Komitetu Arabskiego, Jamal Hussein, zgodzili się zalecić odpowiednim grupom w Palestynie, aby:

- 1) wszystkie operacje wojskowe wewnątrz m. Jerozolimy zostały przerwane,
- 2) wydać rozkaz zaprzestania ognia w jak najkrótszym czasie,
- 3) aby komisja rozjemcza miała

Strajk kolejarzy sparaliżuje komunikację w USA

NOWY JORK. (PAP). Z Cleveland donoszą, że 3 amerykańskie związki kolejarzy wyznaczyły dzień 11 maja jako datę strajku 125 tysięcy pracowników kolejowych.

Strajk ten grozi sparaliżowaniem systemu komunikacyjnego w Stanach Zjednoczonych. Zapowiedź strajku pozostaje w związku z zerwaniem pertraktacji z przedsiębiorcami w sprawie 30 procentowej podwyżki płac i zmiany regulaminu pracy, krzywdzącego pracowników.

Hiszpańscy partyzanci wykoleili pociąg z bronią

Praga (PAP). Powołując się na wiadomości hiszpańskiej radiostacji republikańskiej, agencja Telepress donosi, że partyzanci hiszpańscy wywołali katastrofę pociągu towarowego z bronią na odcinku El Ferrol i Betanso. Transport broni uległ zniszczeniu, a ruch pociągów

Komitet wykonawczy Partii Pracy który powziął decyzję o wykluczeniu ze swych szeregów Millsa zapowiedział, iż wszyscy pozostali labourzyści, którzy podpisali depešę do Nenniego będą musieli na najbliższym zebraniu złożyć przyrzeczenie, że zastąpią się do polityki partii, w przeciwnym bowiem razie zostaną i oni usunięci. Postanowienie komitetu wykonawczego Labour Party o usunięciu ludzi, którzy ośmielili się życzyć zwycięstwa demokracji włoskiej jest nowym dowodem, iż partia ta pozbywa się w coraz

Incydent graniczny

Rzym. (PAP) Na granicy włosko-jugosłowiańskiej doszło do incydentu, podczas którego zabity został jeden Włoch i jeden Jugosłowianin. Posel Jugosławii w Rzymie zaproponował utworzenie mieszanej komisji dla zbadania okoliczności, w jakich nastąpił incydent.

został zahamowany na 48 godzin.

Ta sama radiostacja donosi, że wzmościł się terror falangistowski w prowincji Uelva i Burgos. Dokonywane są masowe aresztowania. W Burgos rozstrzelano 2 patriotów.



Dużym powodzeniem wśród zwiedzających cieszył się pawilon Związku Radzieckiego na Międzynarodowych Targach w Poznaniu (u góry). Specjalną uwagę zwracał na stoisku ZSRR luksusowy samochód (u dołu).
Patrz artykuł na str. 3.
Foto Ag. II. „API”

Nabożeństwa na intencję... Mussoliniego

RZYM. (API). W kilku kościołach Rzymu odbyły się wczoraj msze za duszę Benito Mussoliniego, przywódcy włoskiego faszyzmu, który trzy lata temu powieszony został przez włoskich partyzantów.

Na jednej z mszy obecna była żona Mussoliniego Rachel i jego córka Edda Ciano. W nabożeństwach wzięli również udział członkowie włoskiego ruchu neofaszyzmu.

Czyn godny naśladowania

Młodzież pomaga hutnikom

Zawiercie. Huta „Zawiercie” znalazła się ostatnio w trudnej sytuacji transportowej ze względu na brak większej ilości ludzi do rozładunku surowca, co groziło dłuższym wstrzymaniem obiegu wagonów i pociągów z sobą wysokie opłaty postojowe. W tej ciężkiej sytuacji pośpieszyła z pomocą dla huty młodzież.

Z inicjatywy dyrektora Ministerstwa Przemysłu i Handlu Edwarda Krauzego zwrócił się sekretarz PPR Chyczko, przewodniczący ZWM Granel oraz miejscowy komendant ORMO Palme z apelem do młodzieży o pośpieszenie hucie z pomocą.

Apel ten nie pozostał bez echa, gdyż zgłosiło się od razu około 200 ochotników z szeregów ZWM, OMTUR-u i ORMO, którzy przystąpili do rozładunku rudy, koksu, węgla, dolomitu i innych surowców.

Nowe ośrodki maszynowe na Ziemiach Odzyskanych

Warszawa. (SAP). Jednocześnie z rozpoczęciem akcji siewnej, Ministerstwo Rolnictwa przystąpiło do organizowania 227 ośrodków maszyn rolniczych na Ziemiach Odzyskanych.

Z wyżej wspomnianej liczby 130 ośrodków przypada na woj. szczecińskie, 31 na woj. gdańskie oraz 66 na woj. olsztyńskie. Ośrodki te rozporządzają 471 traktorami.

Uczczenie pamięci Żwirki i W gury

Cieszyn Czeski (Tel. wł.). Miej sce katastrofy dwu naszych bohaterów przestworzy, którzy zginęli w roku 1932 w katastrofie lotniczej w Cierlioku znajdują się pod opieką młodzieży polskiej. Przed wojną wybudowane tu zostały piękne mauzoleum oraz ustawiono na płytę pamiątkową Hitlerowcy nie uszanowali jednak tych pamiątek. Mauzoleum zostało zniszczone, a płyta zniszczona.

Obecnie powstał projekt wzniesienia na nowo mauzoleum. Nim jednak projekt ten zostanie urzeczywistniony młodzież polska postanowiła wziąć gremialny udział w przyozdobieniu kwiatami miejscy tragicznego wypadku. Sprawa dzono cały wagon krzewów, roślin, kwiatów, które zasadzone na „Żwirkowski”, (m)

Kierownicy brytyjskiej Partii Pracy demaskują się Za depešę do Nenniego — usunięcie z Labour Party

Londyn. (API) Członek angielskiej Partii Pracy John Platts Mills usunięty został wczoraj z szeregów partii za to, iż ośmielił się przesłać przywódcy włoskich socjalistów Nenniemu depešę, w której życzył mu zwycięstwa w wyborach. Depešę tę podpisał również 40 innych deputowanych członków Partii Pracy.

Komitet wykonawczy Partii Pracy który powziął decyzję o wykluczeniu ze swych szeregów Millsa zapowiedział, iż wszyscy pozostali labourzyści, którzy podpisali depešę do Nenniego będą musieli na najbliższym zebraniu złożyć przyrzeczenie, że zastąpią się do polityki partii, w przeciwnym bowiem razie zostaną i oni usunięci. Postanowienie komitetu wykonawczego Labour Party o usunięciu ludzi, którzy ośmielili się życzyć zwycięstwa demokracji włoskiej jest nowym dowodem, iż partia ta pozbywa się w coraz

szybszym tempie resztek swych socjalistycznych zasad.

LONDYN. (PAP). John Platts Mills, wydany z brytyjskiej Partii Pracy jako inicjator znanego telegramu do Nenniego, udzielił korespondentowi agencji Reutersa wywiadu, w którym sprecyzował swe krytyczne stanowisko wobec polityki zagranicznej rządu.

Prawicowi liderzy rządu — oświadczył on — uwikłali Wielką Brytanię w obóz wojenny Wall Street. Obecni władcy Ameryki, podobnie jak Hitler i przemysłowcy, którzy obdarzyli go władzą, dą-

żą do hegemonii światowej. Polityka Bevin'a polega na poddawaniu Wielkiej Brytanii i Brytyjskiej Wspólnoty Narodów Ameryce za garść dolarów. Jeżeli tej polityce nie położą się kresu, spowoduje ona całkowite bankructwo naszego narodu i Wielka Brytania stanie się czymś w rodzaju kolonii.

Na zakończenie wywiadu — według relacji Reutersa — John Platts Mills powiedział: „Niebawem napływ depeš i rezolucji z wyrazami solidarności, jakie otrzymałem, wskazuje na istotne uczucia ruchu labourzystowskiego”.

„Breslau stał się Wrocławiem”

Dziennikarz niemiecki o Ziemiach Odzyskanych

Berlin (API). Dziennikarz niemiecki, który odbył ostatnio podróż po ziemiach Polski, podzielił się w dniu wczorajszym swymi wrażeniami z wycieczki na specjalnej konferencji prasowej, w której wzięli udział przedstawiciele wszystkich redakcji berlińskich. Zaspokajając sprawozdawców szeregiem pytań. Szczególnie zainteresowanie wywołały opowiadania dziennikarzy, dotyczące pracy nad osiedleniem i odbudową polskich Ziemi Zachodnich.

Ostatnie wydanie „Neues Deutschland”, organu socjalistycznej partii jednocy, zamieszcza kolejny artykuł Herberta Linza, jednego z dziennikarzy, który bawił w wizytę w Polsce. Linz rozprawia się w tym artykule z światowym kłamstwem prasy zachodnio-niemieckiej, która utrzymuje iż na obszarach zachodnich Rzeczypospolitej wielkie polacie ziemi leżą odłogi. Artykuł Linza nosi tytuł „Aus Breslau wurde Wrocław” (Breslau stał się Wrocławem).

Linz opisuje podróż, jaką odbył na terenie Ziemi Zachodnich i stwierdza, że Wrocław „jest dziś

prawdziwym tygrysem, w którym stopiły się grupy ludzkie z najróżniejszych części Polski.

Podkreśla on, że poza 600 Niemcami Wrocław zaludniony jest tysiącami polskich mieszkańców. Odbudowa miasta odbywa się w ramach ogólnego planu, który uwzględnił zarówno rekonstrukcję zabytków historycznych, jak i odbudowę przemysłu.

Wino jugosłowiańskie nadeszło do Polski

Cieszyn (tel. wł.). Nadeszła tu pierwsza partia (9 wagonów) wina jugosłowiańskiego, zakupionego przez firmę Belon w Cieszynie. Dalszy transport znajduje się w drodze. Ogółem firma Belon zakupiła 200.000 litrów wina, które zostaną rozproszane po całej Polsce.

Pieniądze uzyskane z tej transakcji przeznaczone zostaną w całości na budowę nowego gmachu ambasady jugosłowiańskiej w Warszawie. (m)

40 posiedzenie Sejmu

Ochrona pracy kobiet

Ustawa jednogłośnie przyjęta przez Izbę

Warszawa. (PAP). — 40 posiedzenie Sejmu Ustawodawczego w dniu 28 bm. otworzył wicemarszałek Szwalbe, który odczytał zarządzenie Prezydenta RP, w sprawie zwolnienia Sejmu na zwyczajną sesję wiosenną.

Izba przystąpiła do pierwszego punktu porządku dziennego, a mianowicie do pierwszego czytania rządowych projektów ustaw: a) o Centralnym Związku Spółdzielczym i Centralach Spółdzielni; b) o Centralach spółdzielczo-państwowych; c) o przedsiębiorstwach państwowych — spółdzielczych. Projekty tych ustaw odesłano do komisji.

W drugim punkcie porządku dziennego sprawozdanie Komisji Pracy i Opieki Społecznej o wniosku posłanek klubów: PPR, PPS, SL i SD, w sprawie zmiany ustawy z dnia 2 lipca 1924 r. w przedmiocie pracy młodocianych i kobiet, złożyła pos. Orłowska (PPR).

Referentka stwierdziła, że sprawa ochrony kobiet w okresie ciąży, szczególnie obchodząca robot-

nice, była przedmiotem troski wydziału kobiecego KCZZ, który współdziałał z komisją sejmową, w opracowaniu projektu ustawy. Projekt ten reguluje szereg spraw o zasadniczym znaczeniu. Kobieta w ciąży, zatrudniona przy pracy uciążliwej, powinna być, poczynając od 6 miesiąca ciąży, przesunięta do pracy dogodniejszej, z tym, że zarobek nie może być niższy od dotychczasowego przeciętnego zarobku w okresie ostatnich trzech miesięcy. Dalszy przepis projektu ustawy mówi, że kobieta w ciąży ma prawo przerwać pracę na okres 12 tygodni, z których co najmniej 2 tygodni przypadają przed, a co najmniej 8 po porodzie, pozostałe zaś 2 tygodnie, kobieta może wykorzystać dowol-

nie, bądź przed, bądź też po porodzie. W okresie przerwy obowiązkowych nie wolno kobiety zatrudniać nawet za jej zgodą.

Inne przepisy wprowadzają zakaz wypowiedzenia umowy o pracę w całym okresie ciąży, jeśli pracownica zatrudniona jest przynajmniej od trzech miesięcy.

Projekt ustawy zabrania też zatrudnienia kobiet od 4-go miesiąca ciąży oraz kobiet, mających dzieci w wieku od 18 miesięcy, w godzinach nadliczbowych oraz poza stałym miejscem pracy.

Posł. Orłowska złożyła również sprawozdanie komisji pracy i opieki społecznej w sprawie zmiany ustawy z dnia 28 marca 1933 r. o ubezpieczeniu społecznym. Wniosek ten ma na celu przystosowanie szeregu przepisów ubezpieczeniowych do poprzednio omówionego projektu, dotyczącego ochrony macierzyństwa. Przepisy te chroniły dotychczas w sposób niedostateczny kobietę — matkę i — stosownie do ogólnej polityki państwa demokracji ludowej, pełnej troski o czoło wieku — powinny ulec zmianie.

Chodzi tu o zasiłek pociągowy, który winien być wypłacany przez cały okres 12 tygodni, nie wyliczając niedziel i świąt.

Pos. Orłowska wniosła, w imieniu komisji pracy i opieki społecznej o uchwalenie powyższych projektów ustaw.

W głosowaniu Sejm jednogłośnie przyjął projekty obu ustaw w drugim i trzecim czytaniu.

Sprawozdanie rządu z wykonania uchwały Sejmu o pomocy dla terenów przyzwołkowych złożył min. Rusinek. Na obszarze czterech województw, w których koncentrują się tereny przyzwołkowe: kielecki, go, warszawski, białostocki i

lubelski w chwili zakończenia wojny było 208 tys. zniszczonych gospodarstw, z tej liczby pozostało jeszcze około 3.600 gospodarstw nieodbudowanych.

Dla zapewnienia pracy ludności prowadzono w roku ub. roboty drogowe oraz odgruzowanie miast. Ponad 17 tys. bezrolnych i mało-rolnych sklerowano na Ziemię Odzyskaną. Poza pomocą doradczą rząd skierował na tereny przyzwołkowe półtora miliona zł. kredytów na odbudowę, 10.300 koni, 220 mil. zł. kredytów siewnych i 95 tys. ton zboża oraz 60 tys. ton ziemiaków. Na terenach przyzwołkowych wybudowano 349 przedszkoli i 2.600 publicznych szkół powszechnych.

Dalsze plany pomocy rządowej są zakreślone na szeroką skalę.

500 proc. normy!

Sukces walczyńskich przodowników pracy

Walczyńskich (sar). W dniu 26 bm. przodownicy pracy z kop. Wiktorii Sierny i Zaczek uzyskali po 500 procent normy, Grabowski i Stanisław po 450 proc. normy.

Sierny zapytany w jaki sposób takie wydobywanie jest możliwe, odpowiada z uśmiechem zadowolenia „to osiągnięcie całego zespołu razem z dozorcą Ormanem”.

Tak samo z uznaniem wyraża się o obsadzie powierzonej mu ślący Ormaniec „jak by krzykne, to chłopaki biegają jak cholera”. (Wszyscy czterej są członkami PPR i wszyscy repatriantami z Francji).

Pierwszy w roku 1925 wyjechał do Francji z Górnego Śląska spod Rybnika i przez 16 i pół lat pracował tam na kopalniach. Jest żonaty, ma jednego zdrowego chłopca. Ze stuprocentową pewnością stwierdza, że w bieżącym miesiącu zrobi 400 proc. normy. Do dnia 27 bm. urobek jego za

kwiecień wynosi już 392 proc. O konkurencji między nim a Zaczkiem mimo naszych przypuszczeń nie ma mowy.

„Jak koleżeństwo to trzeba się dzielić na równo” — powiada nasz przodownik. „Jeżeli ja urabiam skałę, to Zaczek ładuje na taśmę, jeżeli on jest przy skałce to ja ładuję i dlatego będziemy nasze wydobywanie zawsze dzielić na dwie równe części”.

Bolesław Zaczek pochodzi z miasta Koło w Poznańskim. Jest jeszcze kawalerem, ale zapowiada, że w czerwcu ożeni się z repatriantką z Francji.

Edward Grabowski przebywał we Francji przez 18 lat, pracując również na kopalni. Pochodzi on z Jarocina (Poznańskie). Jest żonaty i ma dwie córki. Teraz pracuje na spółkę z Andrzejem Stanisławem i tak samo dzieli procent wydobywania na dwie równe części.

I. G. Farben rośnie pod anglosaską protekcją

Brytyjczycy pełni uznania dla „zdolnych hitlerowców”

Praga. (SAP) Jak informuje agencja Telepress z Berlina, koła amerykańskie rozpowszechniają opinie, że koncern „I. G. Farben Industrie” powinien wznowić swą działalność w pełnym zakresie.

W związku z tym, amerykańscy przemysłowcy i bankownicy interesują się żywo akcjami „I. G. Farben”. Bank „Henry Schroeder” w Nowym Jorku, którego oficjalnym doradcą jest osławiony John Foster Dulles, polecił swemu głównemu agentowi w Niemczech, bankowi Steina w Kolonii, aby

zakupił mu większą ilość akcji I. G. Farben.

Na czele nowojorskiego banku „Henry Schroeder” stoi Kurt Schroeder, który z pomocą Schachta i von Papena, organizował konferencję magnatów Zagłębia Ruhry z Adolfem Hitlerem w roku 1933. Później, w uznaniu tych jego zasług, Hitler mianował Schroedera honorowym „standartenführerem”.

Ubiegłej jesieni sąd denacyfikacyjny w Bielefeld rozpatrywał sprawę Schroedera i skazał go... na trzy miesiące więzienia i na grzywnę w wysokości 1500 marek. Wówczas robotnicy Bielefeldu, w liczbie 5000 ludzi, ogłosili strajk na znak protestu przeciw tak skandalicznemu, łagodnemu wyrokowi. Pod naciskiem opinii publicznej władze brytyjskie oświadczyły, że Schroeder ponownie stanie przed sądem.

Obecna pozycja Schroedera w banku Steina w Kolonii wydaje się raczej świadczyć o tym, że nie zagrożą mu ponowna rozprawa sądowa.

Policja niemiecka niszczy plakaty 1-majowe

Berlin (Obstwl.). W amerykańskim sektorze Berlina policja niemiecka niszczy wszystkie plakaty wzywające do wzięcia udziału w obchodzie 1-majowym pod hasłem jedności Niemiec.

Z Bizonii nadchodzą wiadomości o ostrym terrorze policyjnym, za pomocą którego władze anglo-amerykańskie chcą udaremnić manifestacje 1-majowe zwolane przez związki zawodowe.

Nie będą mogli głosować Upośledzenie Murzynów w stanach południowych USA

Nowy Jork. (SAP) W południowych Stanach Ameryki odwołano 4 i pół miliona obywateli amerykańskich rasy czarnej prawa głosowania w nadchodzących wyborach na prezydenta Stanów.

Spółród pięciu milionów Murzynów jedynie tylko 600 tys. przyznano prawo wyborcze.

Południowe stany amerykańskie nie stosując się wcale do orzeczenia waszyngtońskiego najwyższego trybunału, zabraniającego dyskryminacji rasowej przy ustalaniu prawa głosowania, jeden po drugim przeprowadzili lokalne ustawy, mające na celu uniemożliwienie Murzynom głosowania w wyborach na prezydenta Stanów.

W stanie Mississippi przeprowadzono ustawę, nakazującą przedstawienie zaświadczenia władz o „moralnym prowadzeniu się” obywatela, co dopiero uprawnia go do głosowania.

Okolice Helu bez min

Gdynia. (PAP). Obszar morski przylegający do półwyspu Hel od strony otwartego morza został częściowo rozminowany, co znacznie zmniejszyło obszar strefy niebezpiecznej dla żeglugi.

Również prace nad rozminowaniem zatoki poczyniły dalsze postępy. W związku z tym została zdjęta pławka światła „Hel”.

Poświęcenie Państwowej Szkoły Morskiej w Szczecinie

Szczecin. (PAP). W dniu 28 bm. odbyło się w Szczecinie uroczyste poświęcenie Państwowej Szkoły Morskiej. Na uroczystości przybyli reprezentanci Ministerstwa Żegludgi w osobach dyrektora departamentu polityki morskiej Jastrzębowski, jego zastępcy Tarskiego i naczelnika wydziału szkolnictwa morskiego Ministerstwa — dra Miazgowskiego i inni.

Gdynia. (PAP). Fiński statek „Pirsta”, który wszedł w dniu 26 bm. do portu w Gdyni przyniósł nowy transport 1000 parów fińskich.

wa i że władze brytyjskie nie chcą sobie, aby ten „zdolny działacz marnował czas w więzieniu”.

Śmierć trzech rybaków

Gdynia. (PAP). Między Orłową a Gdynią, w odległości ok. 500 metrów od brzegu zatonała na skutek silnego wiatru łódź rybacka „Gdy 66”. Znajdujący się w niej trzech młodych rybaków utonęli. Następnego dnia znaleziono 3000 oraz ciało jednego z rybaków.

Delegacja radzieckich zw. zaw. przybyła do Rzymu

Rzym. (PAP). Do Rzymu przybyła delegacja radzieckich związków zawodowych z przewodniczącym Kuzniecowem na czele. Delegacja weźmie udział w obradach biura oraz komitetu wykonawczego Światowej Federacji Związków Zawodowych, które odbędą się w dniach od 30 kwietnia do 10 maja br.

Delegacje radzieckie powitał na lotnisku: ambasador ZSRR w Rzymie Kustylow, sekretarz generalny Włoskiej Federacji Pracy, di Vittorio, drugi sekretarz Federacji Bitossi oraz szereg przedstawicieli władz włoskich związków zawodowych.

Przegląd prasy

„Jak na to patrzeć w Polsce”
„New Statesman and Nation” zamieszcza niepodpisany artykuł swego warszawskiego korespondenta p. t. „Jak na to w Polsce patrzeć”.

Oto jego skrót:

„Dzisiejsza Polska spokojnie patrzy na kryzysy w innych państwach i wierzy w stabilizację. Wyrzeczcie się oczywistych korzyści, jakie daje polityka Młyna, dla niepewnych korzyści Polzardem każdemu Polakowi. Polzardzie czynnik dumny są, że zdolność gospodarki polskiej poddać uznaniu. Robotników polskich cechuje wielka duma narodowa. Porzucają się oni naturalnie rzeczy niemożliwe, podobnie jak lotnicy polscy w czasie wojny. Zdumiewająca jest energia fizyczna Polaków.

Zdaniem kół urzędowych murek gospodarczy zawiąduje Polacy reformie rolnej i upaństwowienie przemysłu, które to reformy umożliwią skierowanie energii narodowej, romantyzmu i udziału polskich ku realizacji planu gospodarczego.

Autor podaje liczby charakterystyczne rozwoju rolnictwa i przemysłu. Umowa handlowa z Wielką Brytanią jest bardzo obiecująca. Autor kończy opisem warunków życia w Polsce.

Nie można powiedzieć, że ceny w Polsce są dość niskie. Jednakże ceny spadają, a płace podnoszą się. Nakreślony o 1948 r. plan podniesie produkcję o 20% i w tym samym stopniu podniesie się zarobki robotników.

Powołują się na... plan Marshalla

Swobodne manifestacje niemieckich rewizjonistów

Berlin. (PAP) Z Brukseli donoszą, że odbył się tam, pod patronatem chadecji pierwszy kongres organizacji uchodźczych. Jak wynika z wygłoszonych na kongresie przemówień, właściwym jego celem było rozbudzenie i spo-

tęgowanie wśród uchodźców, tj. wśród Niemców wysiedlonych z innych krajów propagandy rewizjonistycznej, zwróconej głównie przeciwko Polsce.

Dr Kater, delegat z Hamburga, oświadczył wręcz, że uchodźcy „nigdy nie pogadzą się z utratą swej ojczyzny na wschodzie”, a dr Domnich z Brukseli powiedział, że „odzyskanie utraconych na wschodzie ziem będzie stanowiło o losie Niemiec”. Powtórzył on znane kłamstwa propagandowe, jakoby utracone na wschodzie ziemie stanowiły dla Niemców bazę żywnościową, która „jest czynnikiem niezbędnym dla powodzenia planu Marshalla”.

Należy podkreślić, że władze amerykańskie i brytyjskie zapewniały w swoim czasie, iż uchodźcy niemieccy nie będą zajmowali się żadną działalnością polityczną w zwartych organizacjach i że będą organizowali się jedynie w celach samopomocy. Obecnie stowarzyszenia wysiedleńców niemieckich, mające rzekomo charytatywny charakter, nie tylko uprawiają bez żenady propagandę rewizjonistyczną, lecz i czerpią swe argumenty z... planu Marshalla.

Odznaczenie fińskiego ministra

Warszawa. (PAP). Wczoraj w godzinach południowych w Ministerstwie Przemysłu i Handlu minister Hilary Minc odznaczył w uznaniu zasług położonych w dziedzinie zbliżenia gospodarczego pomiędzy Polską a Finlandią, fińskiego ministra przemysłu i handlu Uuno Takkiego Wielką Wstęgą Orderu Odrodzenia Polski.

Gestapowiec posiedzi

LUBLIN. (PAP). Sąd Okręgowy w Lublinie skazał na 15 lat więzienia oberscharführera gestapo Thomasa Ohnnera, który pracował w wydziale zwalczania polskiego ruchu oporu.

Dalszy krok ku faszyzacji USA

Projekt „antykommunistycznej ustawy” rozpatruje Kongres amerykański

Waszyngton. (API) Ostał się komitet do badania działalności antyamerykańskiej, obradujący pod przewodnictwem znanego podlegacza wojennego, Richarda Nixona, przedstawił Kongresowi amerykańskiemu pro-

jekt „ustawy skierowanej przeciwko komunizmowi”.

W myśl tego projektu przywódcy komunistyczni podlegać będą karze 10.000 dolarów i 1 roku więzienia, jako „członkowie międzynarodowej konspiracji”, komunistów nie będą mogli ubiegać się o paszporty zagraniczne, ani otrzymywać pensji ze źródeł państwowych.

Człowiek, który nie stwierdził wyraźnie, iż nie jest komunistą, nie będzie się mógł ubiegać o pracę. Wszystkie radiostacje podlegające „komunistycznej propagandzie”, uznane zostaną za nielegalne. Również pocztą nie będzie przyjmować przesyłek, zawierających „komunistyczne materiały propagandowe”.

Ustawa proponowana przez komitet do badania działalności antyamerykańskiej przewiduje także, że departament sprawiedliwości będzie miał w każdej chwili prawo domagać się pełnego spisu członków partii komunistycznej.

Najbardziej charakterystyczna

Wymówki greckiego sztabu

„Zła pogoda” wstrzymała ofensywę

PARYŻ. (PAP). Grecka agencja demokratyczna Eleftheri Ellada przytacza komunikat urzędowy faszystowskiego sztabu — generalnego, oświadczający, że wielka ofensywa w Rumeli „została zawieszona z powodu złej pogody”. Premier ateński Sofilis twierdzi, że wskutek warunków atmosferycznych wojska nie mogą poruszać się po terenie, na którym miała rozwijać się ofensywa.

Agencja Eleftheri Ellada stwierdza, że zawieszenie ofensywy wy-

cechą projektu „ustawy antykomunistycznej” jest fakt, że ani słowo „komunista” ani też słowo „komunizm” nie zostało w niej jasno określone. W ten sposób cała ustawa staje się narzędziem do zwalczania wszelkich ruchów demokratycznych i postępowych, na które z łatwością przyklepić będzie można komunistyczną etykietę.

Wspomniany projekt ustawy, gwałcący w jaskrawy sposób konstytucyjne prawa narodu amerykańskiego, spotkał się z natychmiastową reakcją postępowych kongresmenów amerykańskich. Zwolniony został do Waszyngtonu zjazd przedstawicieli postępowych organizacji amerykańskich w celu omówienia akcji przeciwko projektowi „ustawy antykomunistycznej”.

20 wybitnych Amerykanów wystosowało wspólny apel do komisji ustawodawczej Izby, w którym podkreślają, że wprowadzenie „w życie „ustawy antykomunistycznej” oznaczałoby zamknięcie ust wszystkim ludziom, którzy walczą o społeczny dobrobyt, postęp gospodarczy i polityczną demokrację.

wolało wielkie rozczarowanie wśród kół monarcho-faszystowskich. Istotną przyczyną tego kroku była oczywiście nie zła pogoda, która odbiła się przeciw również na działaniach armii demokratycznej, lecz porażka, jaką poniosła wojska faszystowskie po 10-dniowych walkach. Przerwanym obecnie operacjami kierowali osobiście król, szef armii i dowódca USA van Fleet, generał angielski Daw i doradca wojskowy króla Papagos

Rewolta muzułmanów w Syjamie

Bangkok. W Syjamie na granicy z Federacją Malajską wybuchła rewolta miejscowej ludności muzułmańskiej. Muzułmanie zamieszkujący prowincję południową Syjamu stanowią w nim mniejszość. Rząd obiecał uszanować w szerszej, niż dotychczas, mierze prawa mniejszości muzułmańskiej, zapowiedział jednak, że będzie dążył do przywrócenia jak najszybciej porządku.

5 lat za sianie plotek

RZESZÓW. (PAP). Wojskowy Sąd Rejonowy w Rzeszowie skazał kupca Mazurka Alfreda na 5 lat więzienia za szerzenie kłamliwych plotek, szkodliwych dla państwa polskiego.

Anglicy zajęli lotnisko w Lyddzie

JEROZOLIMA. (PAP) Oddziały brytyjskie zajęły lotnisko międzynarodowe w Lyddzie, 16 km na południowy wschód od Tel Avivu.

Z Lyddy wystartowały w stronę 3 samoloty transportowe, przewożące do Anglii ewakuowanych pracowników rządu palestyńskiego.

Edmund Osmańczyk

Chłopi, junkrzy i książe

(Od specjalnego korespondenta „Dziennika Zachodniego“)

Berlin, w kwietniu
Ani Niemcy, weimarskie, ani
Niemcy hitlerowskie nie odczuwały
potrzeby przeprowadzenia reformy
rolnej. Od połowy XIX wieku
wielkość niemieckiej, w przeciwieństwie
do polskiej wciąż się wydłużała.
Rozwój przemysłu i rosnące miast
wchłaniały olbrzymią większość młodej
wsielskiej. Znikła wyrobnictwa
biedota wiejska. Miejsce jej
zajęli robotnicy rolni cudzoziemscy,
sprowadzeni z Polski, Włoch,
Słowacji, Jugosławii na sezonowe
roboty.

Olbrzymie latyfundia

W ten sposób mogły się utrzymać
aż do roku 1945 olbrzymie laty-
fundia ksiąg niemieckich, zachowa-
ne od czasów średniowiecznych.



stworzył tak zwaną urodę hodo-
waną, urodę pielęgnacji. Nie po-
lega ona na klasycznych rysach,
lecz na czystej, świeżej cerze, wy-
piegnowanej skórze, białych
zdrowych zębach, dobrze ułożo-
nych włosach i estetycznych pa-
nokciach. I ten typ urody pie-
legnowanej góruje nad urodą na-
turalną. Nawet ładna naturalna
cera traci na wartości w loka-
lach dancinowych, lub na balu,
w porównaniu z wiosnianą świe-
żością cery wypiegnowanej.

— Co zatem należy czynić, aby
ten typ urody uzyskać?

— Używać dobrych mydeł, a
przed wszystkim kremów, które
absolutnie nie niszczą cery, roz-
jaśniają i są doskonałą odżywką
dla skóry, czyniąc ją miękką i e-
lastyczną.

— Jakiego więc należy używać
kremu?

— Nie trzeba ulegać sugestii,
ale faktem jest, że wszystkie te
warunki spełnia bez zastrzeżeń
matowy krem „Anida”. Jego od-
powiednie i udelikatniające skład-
niki dają dobre rezultaty, a pu-
blik „Anida” nadaje cerze niepo-
dobnego uroku.



Latyfundiów takich, liczących od
20 tys. ha do 97 tys. ha było w
Niemczech szesnaście, o łącznym
obszarze 550 tys. ha, czyli 5.500 km.
kw. Największy obszar, bo 97.043 ha
był własnością domu Hohenzollern-
ów. Wszystkie majątki znajdowa-
ły się na obszarze Ziemi Połabskich,
Nadodrza i Prus Wschodnich. Od
roku 1945 Hohenzollernowie nie po-

siadają już ani hektara ziemi. Ma-
jątki ich zostały rozparcelowane
między Polaków oraz Niemców (na
ziemiach połabskich). Ten sam los
podzieliło dziewięć innych latyfun-
dów, które mieściły się w ów-
czesnych Niemczech „wschodnich”.
Własność ksiąg z Solms, von
Anhalt, von Preussen, von Sach-
sen, oraz hrabiów von Tiele, von
Schaffgotsch, von Arnim, von
Bruehl i von Flickestein. Tylko
dwie rodziny książęce, mające ma-
jątki w Niemczech zachodnich, za-
chowały w całości swe majątki,
mianowicie Herzog von Arnberg
(27 tys. ha) i Fuerst von Thun (21
tys. ha).

Cztery inne pozostałe w Niem-
czech zachodnich mają nadal nie-
liczne resztki: tak więc książę
Raciborski z 31.000 ha — 833 ha,
książę zu Stolberg z 36.000 — 13
tys. ha, książę Sigmaringen z 46 tys.
17 tys. ha i książę Hohenlohe — z 48
tys. — 5 tys. ha. — Przytaczam te
liczby, ponieważ dają one ciekawy
obraz Niemiec przedwojennych. Na
550 tys. ha wielkich latyfundiów,
tylko 83 tys. ha znajdowało się
między Renem a Labą, 467 tys. ha
zaś na ziemiach połabskich, nad-
odrzańskich i wschodnio-pruskich.
Książęcy feudalizm utrzymał się za-
tem od średniowiecza właściwie
tylko w tzw. dawniej „Niemczech
wschodnich”, dzięki oczywiście
podbiciu przez Prus, żyjącej tam
ludności słowiańskiej.

Granica Odry i Nysy oraz oku-
pacja sowiecka ziem połabskich po-
łożyły kres potęgę ostatnich feuda-
łów Europy, niemieckich fiera-
stów i reichsgrafów.

Struktura rolnicza Niemiec opie-
rała się przez ostatnie 70 lat na pra-
cy robotnika cudzoziemskiego, za-
trudnionego przez arystokratów,
junkrów i bogatych chłopów.

W strefie radzieckiej

W okupacyjnej radzieckiej strefie
4.400.000 ha znajdowało się w
rękach 9 tys. rodzin, które oczy-
wiście musiały zatrudniać robotni-
ków rolnych, ponieważ same nie
były w stanie obrobić posiadanej
ziemi. Napływ wysiedleńców ze
wschodu stworzył po raz pierwszy
w Niemczech możliwość korzystnej
parcelacji wielkich dóbr ziemskich.
Mimo dużego napływu ludności, o-
kazało się, że parcelacja ograniczy-
ła się do majątków ponad 100 ha, po-
niżej parcelacja mniejszych go-
spodarstw wymagałaby nowych osi-
dleńców, a liczba tych jest na-
dal ograniczona. Przeszło 700 tys.
ludzi znalazło warsztat pracy dzie-
ki parcelacji dokonanej tylko w
strefie sowieckiej.

Byli właściciele ziemscy, w ol-
brzymiej większości członkowie
partii hitlerowskiej, zostali wywła-
szczeni bez odszkodowania i bez
prawa utrzymania ośrodków po-
parcelacyjnych.

Produkcja rolna w porównaniu z
latami przedwojennymi spadła w
pierwszym roku do 70%. Przyczyn-
ny tkwiły jednak w zmniejszeniu
się na skutek wojny o 1/4 liczby ko-
ni i bydła, w braku nawozów sztucz-
nych (50%) przedwojennego zuży-
cia) i co najważniejsze, braku wy-
starzającej ilości ziarna siewnego.

Junkierska reforma

W strefie brytyjskiej reforma rol-
na uchwalona została dopiero we
wrześniu 1947 r. Jest to jednak bar-
dzo junkierska reforma. Parcela-
cji ulegają majątki ponad 150 ha,
lub obszary, których wartość prze-
kracza 200 tys. RM. Właścicielom
należy wypłacić odszkodowanie. W
praktyce większość dużych mająt-
ków została przez samych junkrów
już podzielona pomiędzy ich
krewnych, przybyłych z Nadodrza
i Ziemi Połabskich na gospodarstwa
liczące 150 ha. Faktycznie więc w
strefie brytyjskiej, podobnie jak i
amerykańskiej, parcelacja nie dała
korzyści chłopskiej masie wysied-
leńców, lecz kaście wysiedlonych

pruskich junkrów. Można powie-
dzieć, że reforma rolna przyczyniła
się tam do dalszego spruszczenia
Niemiec zachodnich, o których co-
raz częściej zaczyna się mówić i pi-
sać, jako o Prusach Zachodnich.

W chwili obecnej na 32 miliony
ziemi ornej i zalanej w Niem-
czech ca 5 milionów ha jest włas-
nością państwową, krajową lub ko-
munalną, ca 2 miliony własnością
kościół, klasztorów, banków, ucze-
lni, spółdzielni itd., 83 tys. ha
własnością 6 rodzin arystokratycz-
nych w strefach zachodnich, —
1.800.000 ha w rękach junkrów stref
zachodnich i ca 23 mil. ha w rękach
chłopów (gospodarstwa do 100 ha).
W porównaniu ze stanem przedwo-
jennym oznacza to powiększenie ob-
szaru gospodarczego przez chłopów
o blisko 50 mil. ha.

Liczba gospodarstw chłopskich
będzie się nadal powiększać. Pra-

wo: „tego ziemia kto orze” nie za-
trzymać się na Łbie. Junkrzy prus-
cy, ratujący się jeszcze w Niem-
czech zachodnich będą musieli ska-
pitulować przede wszystkim dlate-
go, że nigdy już do Niemiec nie
przybędą tani cudzoziemscy robot-
nicy rolni, aby uprawiać junkrom
ziemię. Poza tym wysiedleńcy nie-
mieccy prędko się przekonają o
klamstwie rewizjonistycznym junk-
rów i pewnego dnia zażądają od
nich swojej ziemi.

Skończy się wtedy w całych Niem-
czech czas ksiąg i junkrów. Zie-
mia będzie dla tych co orzą. Nie-
miecka ziemia dla niemieckich o-
racy. Wydaje się to tak naturalne,
że zdanie to brzmi jak banał. W
rzeczywistości jednak jest to tak
wielki przełom w dziejach narodu
niemieckiego, że zrozumie go w
pełni dopiero następne pokolenie
Niemiec, wolne już od złej trady-
cji „panów” używających do pra-
cy obcego bydła roboczego.”

Edmund Osmańczyk

Niech żyje jedność Narodu Polskiego

Odezwa partii robotniczych na dzień 1 Maja

Warszawa. W związku ze
Świętem 1 Maja KC PPR i CKW
PPS wydały odezwę, którą poda-
jemy w obszernym streszczeniu:
„My, polska klasa robotnicza —
czytamy w odezwie — w naj-
cięższych chwilach walki z wro-
giem, w czasach najstraszliw-
szych zniszczeń i nędzy — wzię-
liśmy na siebie odpowiedzialność
— za przyszłość Polski, za jutro
polskich mas pracujących. Za nasz
własny, robotniczy los.

W jedności naszego działania,
w sojuszu z chłopami, razem ze
wszystkim co było twórcze w na-
rodzie, w ciągu trzech lat zorga-
nizowaliśmy aparat państwowy,
przeprowadziliśmy podstawowe
reformy społeczne, rozbiliśmy
bandy podziemne i jawne siły
reakcji. Zaludniliśmy i zagospo-
darowaliśmy Ziemię Zachodnią.
Wykonaliśmy z nadwyżką plan
odbudowy gospodarczej. Otwor-
aliśmy Polsce i masom pracującym
Polski drogę do lepszego jutra.
Mogliśmy tego dokonać przede
wszystkim dzięki jedności działa-
nia i dążeń obu partii robotni-
czych. Ale stoją przed nami no-
we zadania:

Światowy kapitalizm kierowa-
ny z Ameryki naciera na Europę
— chciałaby i Polskę znów obrócić
w kolonię, karmiaczką swą nędzą
międzynarodowe trąsty i kartele.
Chciałaby odepchnąć nas od Odry,
Nysy i Bałtyku. Chciałaby zatrzy-
mać rozwój przemysłu, odebrać
ziemię chłopom, fabryki narodo-

wi i po staremu bezrobotny i
wyznaczał lud pracujący oddać
w pacht obszarom i kapitali-
stom. Amerykańscy imperialiści
chcieliby znów uzbroić niemiec-
kiego zandarmu.

Naszą odpowiedzią będzie tym
mocniejsza współpraca i wspólna
obrona pokoju z ZSRR, z Czecho-
słowacją, z krajami demokracji
ludowej, z wszystkimi walczącymi
o umocnienie pokoju na świe-
cie. Szantażowy dolarowemu i
marszałkowskiemu oszustwu od-
powiemy tym szybszą i tym
wspanialszą budową wolnej, sil-
nej, naszej — demokratycznej
Polski.

Robotnicy! Czekajcie nas dalszy
wycisk pracy nad wykonaniem
planu odbudowy. Czekajcie nas no-
wy wielki skok naprzód —
urzeczywistnienie planu siły Pol-
ski, planu dobrobytu. Świadoma
swych historycznych zadań —

zwiera mocniej szeregi polska
klasa robotnicza. Trzeba nam wię-
cej sił — jedność je pomnoży.
Trzeba nam jednej woli — jedność
ją umocni. Trzeba nam jednego
rytmu marszu — jedność nam go
poda. Zrodzona z klęsk i zwy-
cięstw, wykuta we wspólnym
działaniu, spojona wspólną ideą,
świadoma wspólnej odpowiedzial-
ności za wszystko w Polsce —
dojrzewa jedność organiczna klasy
robotniczej. Będzie to jedność
bez wahań — jedność w walce.
Jedność bez skazy prywaty i ka-
rierowiczostwa. Takiej nam po-
trzeba.

Polacy! Nigdy nie było jeszcze
takiej historycznej szansy w ży-
ciu naszego narodu:

Powalony imperializm nie-
miecki; na wschodzie potęż-
ny sojusznik; dokoła zwarty
front narodów słowiańskich;
Ziemia Zachodnia — bezpie-

czeństwo Polski — znowu na
szczytach; dzięki reformom społecz-
nym naród sam panem swych
losów; twórcze, zdolne do po-
święceń, świadome swych o-
bowiązków wobec Ojczyzny
— masy pracujące u władzy;
gospodarka planowa daje siłę
i zapewnia najszybszy po-
stęp gospodarczy.

Teraz, albo nigdy — dogonimy
historię. Teraz, albo nigdy —
zbudujemy Polskę bezpieczną, no-
woczesną, szczęśliwą! Nasze po-
kolenie — jak żadne jeszcze —
jest odpowiedzialne za przyszłość.

Świadoma tej historycznej od-
powiedzialności klasa robotnicza
idzie ku zjednoczeniu i oddaje
wszystkie swe siły walce o jutro
narodu. Walce o utrwalenie po-
koju, walce z imperialistycznymi
zakusami na przyszłość Polski.

Klasa robotnicza wyciąga rękę
do chłopów — wypróbowanych
sojuszników w boju o niepodle-
głość, o postęp i demokrację, w
dziele odbudowy kraju. Pomyśl-
ność wsi jest naszym wspólnym
dążeniem.

Klasa robotnicza wyciąga rękę
do pracowników umysłowych.

Wyciąga rękę do wszystkich Po-
laków, którzy chcą spełnić swój
obowiązek.

Niech żyje jedność Narodu Pol-
skiego!

1 Maja — polska klasa robot-
nicza i cały naród polski poddra-
wia wszystkich, którzy walczą o
pokój, suwerenność narodów, kto-
rzy odpierają imperialistyczne
ataki międzynarodowego kapita-
lizmu!

Z kroniki kulturalnej Śląska

Katowice (Imm). Przygotowania do
II Tygodnia Kultury, który odbędzie
się w dniach od 30.5 do 6.6, trwają.
Wojewódzka Rada Kultury zwołuje
już szereg zebrań wstępnych m. in.
przedstawicieli administracji państwo-
wej i samorządowej oraz organizacji
społecznych. Na zebraniach tych usta-
lono, pewne wytyczne działania, a
mianowicie: program Tygodnia Kul-
tury ma być prawdziwym i pełnym
odzwierciedleniem osiągnięć minionego roku,
imprezy Tygodnia objąć mają teren
całego województwa ze szczególnym
akcentem na dotarcie do wsi, oraz
mają w nim być w stopniu większym
uwzględnione wszelkie przejawy kul-
tury fizycznej.

Drugi Tydzień Kultury rozpocznie
będzie specjalnym posiedzeniem Woj.
Rady Narodowej poświęconym zagad-
nieniom kultury, a zakończonym pu-
blicznym posiedzeniem Woj. Rady
Kult. w Nysie.

Z inicjatywy WRK odbyła się w
ub. tygodniu konferencja artystów
amatorów z udziałem 65 osób. Na kon-
ferencji tej J. Łonicki wygłosił refe-
rat o samokształceniu w rysunku,
omawiano zagadnienia współpracy pla-
styków-amatorów z Ogniskami Kultu-
ry Plastycznej, organizację nowych
ognisk na terenie Gliwic, Zabrze,
Pszczyny, Rybnika i Siemianowic, a
przy nich nowych koł grupujących
plastyków-amatorów, oraz zorganizo-
wania w ramach II Tygodnia Kultury
wystawy rysunków plastyków-ama-
torów.

Komisja Światłociowa Woj. Rady
Kultury wypracowała projekt orga-
nizacji sieci świetlicowej. Projekt w
swoim zasadniczym ujęciu zmierza
do tego, żeby uregulować stosunek
samorządów wobec świetlic i w zwią-
ku z tym uczynić ze świetlic obiekty
istotnej użyteczności publicznej. Opie-
kę rzeczową w formie świadczeń za-
sadniczych (lokal, urządzenia itp.)
wzięją na siebie samorządy.

Zagadnienie to dyskutowane na po-
siedzeniu z wojew. gen. Zawadzkiego
i obu wojewódzami, stało się ma-
przedmiotem obrad na najbliższej kon-
ferencji ze starostami i prezydentami
miast.

Z Targów Poznańskich

Wymowa eksponatów

Ci, którzy dotąd o przemyśle radzieckim, o planie pię-
cioletnim, wiedzieli tylko na podstawie cyfr, wykresów
i pośrednich relacji, mają obecnie możliwość skonfronto-
wania tych wiadomości z bezpośrednią wymową ekspona-
tów w pawilonie radzieckim na Międzynarodowych Tar-
gach w Poznaniu. Eksponaty radzieckie reprezentują naj-
ważniejsze dziedziny przemysłu radzieckiego, poczynając
od produkcji skomplikowanych maszyn, a kończąc na wy-
robie konserw i przemyśle artystycznym.

Na czole eksponatów, nadesła-
nych przez Zw. Radziecki, wysu-
wa się 30 nowoczesnych obrabia-
rek rozmaitych typów. Wszystkie
są w najwyższym stopniu zme-
chanizowane. Pod koniec obec-
nej pięcioletki w fabrykach ra-
dzieckich pracować będzie
1.300.000 takich maszyn, tj. o 30%
więcej niż wynosiła ilość obrabia-
rek w St. Zjedn. w 1940.

Wśród maszyn

spotykamy najrozmaitsze prasy,
pompy, kompresory, silniki, róż-
ne maszyny górnicze, budowlane,
zmotoryzowane walce drogowe,
warsztaty tkackie, maszyny dru-
karskie, aparaty dla przemysłu
spożywczego itd. Traktory, kom-
bajny, siewniki, żniwiarki, młoc-
karnie i inne maszyny rolnicze
dają obraz zmechanizowanego rol-
nictwa radzieckiego. Radziecki
przemysł samochodowy godnie re-
prezentują eleganckie wozy oso-
bowe, poczynając od olbrzymiej
lukuśniewej limuzyny „ZIS-110”,
a kończąc na małym „Moskwi-
cie”, dalej samochody ciężarowe

rozmaitych typów, trolleybusy,
autobusy itd.

Fabryki lotnicze

nadesłały kilka modeli samolotów
„II-12”, „Jak-16” i inne. Lotnictwo
w ZSRR znajduje zastosowanie
nie tylko do celów komunikacyj-
nych czy wojskowych. Samoloty
zaopatrzone w odpowiednie urzą-
dzenia toczą walkę z szarańczą i
innymi szkodnikami pól i ogro-
dów, walczą z komarami mala-
jącymi; z samolotów fotografu-
ją się teren; samoloty patrolują
lasy, chroniąc je przed pożarami
samoloty sanitarne spieszą z po-
mocą lekarską chorym w miej-
scowościach, oddalonych od więk-
szych skupisk ludzkich.

Wyróżnia się na Targach dział
teletechniczny, w którym znajdu-
jemy radiodiodniki różnych typ-
ów, aparaty telewizyjne, oscylo-
grafy katodowe, komórki foto-
elektryczne itd. Z działem tym
sąsiaduje aparatura kinowa i to
zarówno do zdjęć filmowych jak
do wyświetlania filmów. Dalej
można zobaczyć precyzyjne przy-

rzędy pomiarowe i badawcze: mi-
krometry, mikroskopy, instrumen-
ty, geodezyjne, spektrografy, mi-
krointerferometry, elektryczne a-
paraty pomiarowe i mnóstwo in-
nych. Przyrządy te w niczym nie
ustępują aparatom optycznym
słynnych przedwojennych wytwór-
ni niemieckich, czy najlepszym
produktom obecnie aparatom
amerykańskim i angielskim.

Związek Radziecki

niezależni już się od przywozu
z zagranicy. Do zapominanej
przeszłości należą już czasy, gdy
radzieckie fabryki maszyn mu-
siały sprowadzać z zagranicy róż-
ne części maszynowe. Świadczy
o tym np. wystawiona na Tar-

gach bogata kolekcja radzieckich
łożysk kulkowych i łożysk łożysk-
owych, dzięki którym wiruje świat
maszyn. Związek Radziecki sam wy-
tworzył wszystko, co mu jest po-
trzebne, używając do produkcji
własnych surowców. Na Targach
wystawione są próbki niektórych
z tych surowców: rudy, żelaza,
manganu i chromu. Widzimy też
produkowane z tych rud przez
huty radzieckie różne gatunki me-
tali czystych i stopów. Spis uży-
tecznych kopalin radzieckich nie
ogranicza się oczywiście do rud
metali; widzimy tu też np. azbest,
kaolin i inne materiały. Oddziel-
ną kategorię surowców ZSRR sta-
nowią bawełna, wełna, len, futra,
w które obfituje ten rozległy kraj.

W dziale produkcji chemicznej

wymownie świadczą o potęgę go-
spodarczej ZSRR. Polska jest be-
pośrednio zainteresowana w roz-
woju gospodarki radzieckiej i we
współpracy gospodarczej z tym
potężnym sąsiadem. Zawarta w
styczniu br. umowa handlowa
przewiduje poza systematycznymi
dostawami surowców dla przemy-
słu polskiego dostarczenie na do-
godnych warunkach kompletno-
go urządzenia stalowni, dużej ilo-
ści obrabiarek, instalacji energo-
tycznych, montowni samocho-
dów, aparatury dla fabryk che-
micznych itp.

Kraj nasz dzięki sojuszowi z
ZSRR zyskuje możliwość dalszego
uprzemysłowienia.

Inż. Józef Hurwiec

Cegielnie współzawodniczą

Katowice. Komisja współzawodnictwa w ceramicie czerwonej postanowiła z uwagi na Święto Pracy rozpocząć współzawodnictwo 1 maja r. b. W wyniku odbytych zebrań załogi w Cegielniach Badury w Brynowie, Hugo na w Kochłowicach i Silesia w Mysłowicach, należących do Zjednoczenia Ceramicznego Okręgu Śląska Wschodniego w Katowicach, załogi tych cegielń zgłosiły akces do współzawodnictwa.

W tym roku obrzynie sumy, przeznaczone na odbudowę kraju, wymagają dostarczenia większej ilości cegły, niezbędnej do budowy pomieszczeń przemysłowych i mieszkań dla świata pracy.

Muflony w lasach

Wałbrzych (sar). W lasach wałbrzychskich znajduje się pewna ilość muflonów, sprowadzonych tu jeszcze przed 50 laty z Sycylii. Jest to gatunek dzikiego barana o bardzo gęstej i twardej, prawie czarnej sierści, długości ok 4 cm. Muflony zaaklimatyzowały się w Karkonoszach bardzo dobrze i rozmnożyły się. W roku bieżącym zauważono już pewną ilość młodych muflonów. Ponieważ istnieje realne niebezpieczeństwo całkowitego wytopienia tego zwierzęcia przez kłusowników, należało by otoczyć muflony specjalną opieką w rezerwach.

Ruch graniczny z Czechosłowacją w dniu 1 maja br.

KATOWICE. Urząd Wojewódzki Śląsko-Dąbrowski, Wydział Społeczno-Polityczny w Katowicach zawiadamia, że w dniu 1 Maja granicę polsko-czechosłowacką mogą przekraczać, oprócz osób posiadających przepustki graniczne i paszporty,

Teatr Dziecka Górnik ozpoczął imprezy objazdowe

Sosnowiec. Jak wiadomo przy CCKO w Sosnowcu od dłuższego już czasu jest czynny Eksperymentalny Teatr Dziecka CZZG, cieszący się dużym powodzeniem wśród młodocianych widzów. Teatr ten, pozostający pod kierownictwem Dormana, ma za zadanie nie tylko bawić dzieci górnicze, ale również wychowywać je i zbliżyć do zagadnień kulturalno-oświatowych.

Przedstawienia Teatru Dziecka, w którym aktorami są dzieci w wieku do lat 14, gromadzą tłumy widzów. Ostatnio kierownictwo Teatru przystąpiło do organizowania imprez wyjazdowych. Młodzi aktorzy będą dawać przedstawienia w licznych ośrodkach górniczych, wykorzystując sale teatralne świetlic robotniczych.

W ten sposób Teatr Dziecka będzie spełniał swą rolę, wiążąc z zagadnieniami kulturalnymi dzieci górników nie tylko w samej siedzibie Teatru w Sosnowcu, lecz i w innych ośrodkach górniczych, pozbawionych tego rodzaju pożytecznych imprez. Pierwszą swą podróż w teren zespół teatru dziecięcego odbył do oddziału CZZG w Rudzie Śl. Następnie wyjechał on do Piekara i Brzozowic Śl. Ponadto dano przedstawienia dla dzieci szkolnych z Dąbrowy i Będzina.

Dzieci z teatru górniczego zainteresowały się ostatnio Prezydent R. P. Bierut, przekazując im wraz z podziękowaniem za życzenia świąteczne okazałą paczkę cukierków. Przewidywany jest wyjazd zespołu Teatru Dziecka do Czechosłowacji.

Największa fabryka dachówek w Europie

Elementy domków mieszkalnych produkuje Dolny Śląsk

Gozdnica (js). Dolnośląskie Fabryki Dachówek w Gozdnicy z uwagi na swój rozmiar, nowoczesne urządzenia maszynowe i dużą zdolność produkcyjną, uchodzą za największe fabryki dachówek w Europie.

Obok dachówek, fabryki te produkują cegłę pełną, dziurawkę, ostatnio zaś uruchomiły produkcję elementów na domki mieszkalne (hourdisy) o formacie 96x102 cm. Z 1.000 takich pustaków można wybudować domek jednorodzinny, składający się z 2 pokoi, kuchni, łazienki i spiżarki. Zbudowany z „hourdisów” dom jest o 25 proc. tańszy od domu zbudowanego z normalnej cegły, przy czym czas budowy jest znacznie krótszy. Dodatkową zaletą takiego domu jest duża izolacja powietrzna, zabezpieczająca mieszkanian przed chłodem.

Produkcja planowana na r. 1948, wynosi: 24.000.000 sztuk cegły maszynowej, 6.000.000 sztuk cegły dziurawki, 27.000.000 sztuk dachówki karpiówki, 580.000 sztuk kafli, 500.000 sztuk hourdisów, 350.000 sztuk pustaków słupowych. W I kwartale 1948 r. plan wykonano w 154,3 proc.

Plan produkcji hourdisów na rok bieżący wynosi więc 569.000 sztuk. Pustakami tymi interesuje się cały świat budowlany Polski.

Uruchomiono również produkcję pustaków stropowych, wynalazku inż. Sikorskiego. Pustaków tych, zwanych pustakami W. S., użyto m. in. do budowy stropów gmachu sejmowego w Warszawie.

Okolice Gozdnicy posiadają nie wyczerpane pokłady surowca, masy plastycznej, która nadaje się szczególnie do produkcji wyrobów ceramicznych cienkościennych. Zakłady Gozdnickie są całkowicie zmechanizowane. Odbierają dołownie na glinę kryte dachem, umożliwiając produkcję bez

przerw sezonowych. Suszenie odbywa się tu parą, prasy - gniotowniki najnowocześniejszego typu, zmuszają pracujących przy nich pracowników do niezwyklej wprost szybkości ruchów. Głina kopana jest bagrami, do dołowników przewożą ją kolejka elektryczna.

Osobliwością Gozdnicy jest muzeum fabryczne, zajmujące 2 sale i grupujące eksponaty w postaci próbek okolicznych glin, wyrobów we wszystkich stadiach produkcyjnych, wzorów gotowych wyrobów, modeli suszarni, pieców itp.

Sprawa użytków ubocznych

Eksploracja bogactw leśnych wymaga kredytów

Wrocław (ZAP). Prawo eksploatacji tak zwanych użytków ubocznych na terenie lasów państwowych otrzymała Spółdzielnia „Las”, która prowadzi swój oddział dolnośląski we Wrocławiu.

Wachlarz ubocznych użytków lasów dolnośląskich jest bardzo szeroki. Są to jagody leśne, ziarno, grzyby, kora dla celów garbarskich, wiklina koszykarska, produkty suchej destylacji. Dochodzą jeszcze do tego produkty hodowlane gospodarstw pracowników leśnych, jak miód, owoce i ryby.

Dla należytego wykorzystania bogactw leśnych na Dolnym Śląsku trzeba posiadać dostateczną ilość rąk do pracy, odpowiedni transport oraz kapitał obrotowy. Ten ostatni jest szczególnie ważny, chociażby z tego powodu, że zebrane produkty wymagają przeróbki i są sprzedawane po dłuższym odstępie czasu, a za robociznę i transport trzeba płacić natychmiast.

W roku ubiegłym Spółdzielnia rozwiązała częściowo problem braku sił roboczych przez organizowanie brygad zbierających jagód, pod hasłem wyjazdu w piękne okolice leśne z pełnym utrzymaniem i zarobkiem tak młodzieży jak i starszych. W roku bieżącym powtórzy się te akcje w szerszej

skali, organizując zbiór jagód, grzybów oraz ziół leczniczych.

Rozwiązano również częściowo sprawę transportu. Zebrane jagody przewozi tabir Dyrekcji Lasów i własne samochody Spółdzielni. Najgorzej przedstawia się natomiast sprawa kredytów. W 1946 roku oddział otrzymał 2.500.000 zł, a w roku ubiegłym 4.300.000 zł. Na rok bieżący kredytów jeszcze nie otrzymano, chociaż do rozpoczęcia kampanii już niedaleko.

O jak poważne rzeczy chodzi w danym wypadku mogą poświadczyć liczby. Obroty Spółdzielni w I półroczu 1947 roku wyniosły 5.500.000 zł, w II półroczu przekroczyły 25.000.000 zł, a preliminowany obrót tegoroczny sięga 60.000.000 zł. Należy dodać, że Spółdzielnia wykorzystuje co najwyżej jedną piątą dostępnych do eksploatacji użytków ubocznych.

Na fundusz im. Pstrowskiego

Kłodzko. (bro) Wydział Powiatowy uchwalił przyznanie dotacji na Fundusz im. Pstrowskiego, jako premie dla przodowników wysiłku pracy, które będą rozdawane uroczystie każdego roku w dn. 1 maja. Na ten rok przewiduje się premie w wysokości 100.000 zł.

Kwaterunek, wyżywienie i transport

Wrocław przed egzaminem gościnności

Wrocław (st). W dniu 25 bm. odbyła się w lokalu Dyrekcji Wystaw Ziem Odzyskanych pod przewodnictwem komisarza Rządu dla Spraw Wystaw, wiceministra Kościńskiego, konferencja poświęcona sprawom kwaterunku, wyżywienia i transportu.

Wiceminister Kościński, otwierając posiedzenie, podkreślił na wstępie wielką szansę Wrocławia, którego przyszłość i możliwości rozwojowe będą tym większe, im miasto lepiej zda egzamin z gościnności, sprawnej organizacji, informacji, kwaterunku, wyżywienia i transportu.

Przedstawiciel Miejskiego Biura Wystaw zreferował komisarzowi Rządu sprawę kwaterunku,

wyżywienia i transportu. Na odciążenie zakwaterowania pozostaje jeszcze wiele do zrobienia, przyjmując za podstawę konieczność przygotowania co najmniej 20 tys. kwater, w czym mieści się 8 tys. kwater indywidualnych i 12 tys. zbiorowych. Pomimo niewątpliwie atrakcyjności odczytu prezydenta Wrocławia odnośnie zgłaszania kwater i możliwości zarobkowych mieszkańców, akcja dobrowolnego zgłaszania pokoi nie dała jeszcze spodziewanych rezultatów. Po dokładnej analizie tego zagadnienia, przedstawiciele Zarządu Miejskiego i Miejskiego Biura Wystaw, przyjmując pod rozwagę sugestie komisarza, wiceministra Kościńskiego, wyrażili przekonanie, że po zastosowaniu nowej metody uświadomienia ludności o ciążących na niej obowiązkach oraz przy autorytatywnym zapewnieniu ze strony odpowiednich władz miejskich co do niewykorzystania, w przyszłości i na stałe zgłoszonych kwater, sprawy kwaterunku zostaną pozytywnie rozwiązane. Przechodząc do ewentualnej możliwości większego, niż pierwotnie projektowano, napływu zwiedzających, wiceminister Kościński zwrócił się do przedstawicieli DOKP o rozpracowanie uruchomienia z wo-

Fabryka zatrudnia ogółem 549 pracowników, w tym 502 fizycznych i 47 umysłowych. Jeszcze w 1947 r. życie w Gozdnicy nie było łatwe — dziś jest już na miejscu stacja kolejowa, poczta, 7-klasowa szkoła powszechna, posterunek M. O. i lekarz. Przy zakładach zorganizowano spółdzielnię zamkniętą, która dysponuje warsztatami reperacyjnymi, wytwórczymi, piekarnią, sklepem rzeźniczym, fryzjarnią, pralnią ubrań roboczych, kinem itp.

Życie społeczne pracowników zorganizowane jest dobrze: czynny jest żłóbek, przedszkole, Dom Kultury, świetlica i biblioteka (500 tomów), a 2 razy w miesiącu objazdowe kino wyświetla filmy. Nawiazano też kontakt z teatrem objazdowym, który przynajmniej raz na miesiąc wystawia tu sztukę. Istniejące przy Zakładach własne kółko dramatyczne wystawiało już także kilka sztuk scenicznych. Ostatnio przy wydatnej pomocy finansowej Zjednoczenia, zakupiono aparaturę kina dźwiękowego. Dzięki tym urządzeniom socjalnym, gwarantującym pracownikom strawę duchową, spadło zużycie alkoholu o 60 proc. w stosunku do 1946 r.

Pracownicy Zakładów zorganizowali własny klub sportowy z sekcjami: piłki nożnej, siatkówki, bokserskiej i ping-pongowej. Ostatnio wyremontowano pływalnię, która wkrótce będzie oddana do użytku.

Skazanie żandarma

Częstochowa (k). Pochodzący z Radzionkowa (pow. Tarnowskie Góry) Wilhelm Hajda, w 1940 r. zgłosił swoją przynależność do narodowości niemieckiej i w 1941 r. został mianowany wachmistrzem na posterunku we Wreńcu (pow. Częstochowa). Na stanowisku tym Hajda brał udział w zatrzymywaniu osób, podejrzanych o ucieczkę z robot w Niemczech, o uprawianie nielegalnego handlu i potajemnego uboju. M. in. Hajda w 1942 r. uczestniczył w aresztowaniu przez żandarmów Józefa Sciubidy za ucieczkę z Niemiec, przy czym Hajda zbił go kolbą karabinu wymyślając mu od polskich świń. Piotra Kozaka Hajda pobił za to, że nie wskazał mu miejsca ukrycia syna poszukiwanego przez żandarmów. Do prowadzonych na posterunek Polaków Hajda bił i kopał. Ponadto, w rozprawie jeden ze świadków b. partyzant stwierdził, że Hajda uratował mu życie, mimo że schwytął go z bronią w ręku. Sąd wymierzył służalcowi hitlerowskiemu karę 3 i pół roku więzienia.

14 domów

padło pastwą płomieni

Częstochowa (a). Wskutek wadliwej budowy przewodu kominowego wybuchł pożar w zagrodzie Janiny Sosnowskiej we wsi Konstantynów (pow. Włoszczowa). Pędzone silnym wiatrem płomienie objęły sąsiednie zabudowania. Straż Pożarna okazała się bezsilną wobec zalegającego żywiołu. Pastwą ognia padło 14 domów mieszkalnych i 4 stodoły. 5 dalszych domów zostało mocno zniszczonych.

Zjednoczenie organizacji młodzieżowych

Częstochowa. (a) W Kielcach odbył się zjazd zarządów wojewódzkich demokratycznych organizacji młodzieżowych: ZWM, OMTUR, ZMD i „Wici”, w którym wzięli udział przedstawiciele władz centralnych wspomnianych organizacji.

Doskonale opracowany referat ideologiczny wygłosił p. Maziarz, który obszernie omówił przemiany, jakie zachodząły w ruchu młodzieżowym w Polsce i w świecie, poświęcając dużo uwagi sytuacji obecnej. Referat organizacyjny wygłosił p. Prandota, po czym wywiązała się dłuższa dyskusja, w

której głos zabierali przedstawiciele wszystkich reprezentowanych na zjeździe organizacji młodzieżowych. Z wypowiedzi dyskusyjnych wynikało pełne zrozumienie dla idei jednolitej organizacyjnej. Odczytana na zjeździe deklaracja jednolitej, przyjęta została entuzjastycznie przez wszystkich uczestników. W skład wybranego następnie Wojewódzkiego Komitetu Jedności, weszli przedstawiciele wszystkich organizacji młodzieżowych. W toku obrad uczono się miłośnicy pioniera ruchu współzawodnictwa pracy, śp. Wincentego Pstrowskiego.

Fala wściekłości lisów minęła

Wałbrzych (sar). Fala wściekłości lisów, która przybyła do nas w zeszłym roku z Czechosłowacji i objęła przygraniczny rejon Karkonoszy oraz część Śląska Cieszyńskiego, przeminęła już, zdaje się, bezpowrotnie. Straty w lasach są bardzo duże. Znamy obliczenia je na 60 do 80 proc.

Kasa zapomogowa dla sportowców górniczych

Sosnowiec. Wydział Wychowania Fizycznego i Sportu Głównego Zarządu CZZG, w trosce o dobro i zdrowie wszystkich członków Górniczych Związków

Klubów Sportowych, zorganizował pierwszą w Polsce kasę zapomogową. Ma ona na celu udzielenie pomocy zawodnikom w razie nieszczęśliwego wypadku w czasie imprez sportowych, treningów itp. Na kapitał zakładowy przeznaczono kwotę pół miliona zł., a nadto członkowie kasy t. zn. GZKS-y wpłacają jako składkę 2 proc. z dochodów własnych.

Prawo do korzystania z zapomóg mają wszyscy członkowie GZKS-ów, w razie nieszczęśliwego wypadku (kontuzji), którzy podpisali deklarację członkowską i opłacają składki. W pierwszej fazie swej działalności kasa będzie wypłacała zapomogi na koszty leczenia, rekonwalescencji oraz za utracone zarobki. W razie rozwoju kasy, regulamin przewiduje wypłacanie odszkodowań na wypadek stałego kalectwa.

Wszyscy startują w Biegu Narodowym na przełaj 2. 5. 1948

Spółdzielnia Wydawnicza



OMNIBUS BIBLIOTECZKA NIEPRÓŻNUJĄCEGO PRÓŻNOWANIA

NOWE TOMIKI:

- | | |
|---|---------|
| Gumiński K. — Jak obliczono szybkość światła . . . | str. 29 |
| Marchlewski K. — Dlaczego kukulka kuka . . . | str. 15 |
| Gumiński K. — Tajemnica kolorowego widma . . . | str. 31 |
| Rymar J. — Dlaczego krew jest czerwona . . . | str. 30 |
| Biborski J. — Jak złowić śledzia . . . | str. 31 |
| Urbańczyk St. — Jak zaczynano pisać po polsku . . . | str. 15 |

CENA KAŻDEGO TOMIKU ZŁ 15.—

DO NABYCIA w KIOSKACH i KSIĘGARNIACH

Ze zjazdu lekarzy szkolnych

Katowice. Odbył się tu drugi po odzyskaniu niepodległości zjazd lekarzy szkolnych z terenu całego województwa śląsko - dąbrowskiego. Przewodniczyła okręgowa wizytatorka higieny dr Halina Wojnarowska.

Przemówienie wstępne wygłosił kurator Jerzy Berek, a następnie dr Wojnarowska przemawiała na temat usprawnienia pracy lekarzy szkolnych. O propagandzie higieny w szkołach mówił dr Marek Redner, zaś dr Helena Seltenreich poruszyła aktualny problem higieny internatów szkolnych. Po referatach wywiązała się dyskusja. Zjazd uchwalił kilka rezolucji, zmierzających do usprawnienia działalności lekarzy szkolnych i postanowił podjąć na terenie szkolnictwa intensywną walkę ze złą żywymi skutkami alkoholizmu.

Muzeum górnicze

powstanie wkrótce w Sosnowcu

Sosnowiec. Sprawa utworzenia muzeum górniczego przy Centralnym Związku Zawodowym Górników w Polsce przybiera realne kształty. Decyzją Zarządu Głównego przewidziano już fundusze na ten cel i odpowiednie pomieszczenia. Obecnie osobny referat Centralnego Ośrodka Kulturalno-Oświatowego w Sosnowcu przystępuje do zbierania eksponatów, obrazujących dawne życie górnicze i prace kopalni węgla kamiennego, brunatnego, wszelkiego ro-

daju rud i soli. Muzeum pragnie zobrazować całe dawne życie górnicze zarówno od strony zakładu pracy, jak i domu rodzinnego górnika.

W pracy swej zarząd Związku Górników liczy na pomoc z górą 270-tysięcznej rzeszy swych członków, wśród których znajduje się wielu, mogących doświadczeniem i znajomością życia górników ułatwić inicjatorom akcji wykonanie poważnego zadania.

wiednie zapoznać się. 0900

„Dziwy Lasu“

Popis Szkoły Baletu i Rytmiki W. Śliwskiego w Katowicach

Występy choreograficzne dzieci mają już swoją ustaloną sławę jako bardzo miłe i sympatyczne widowiska. Nic więc dziwnego, że niedzielną popis na scenie Teatru im. St. Wyspiańskiego Szkoły Baletu i Gimnastyki Rytmiczno-Plastycznej W. Śliwskiego zgromadził liczną a doborową publiczność, złożoną w olbrzymiej większości z obywateli i obywaterek w wieku od lat 2 do 10.

Szkola ta odegrała baśń w trzech aktach Marii Żulawskiej pt. „Dziwy Lasu“, czyli starą ale jawną historię o Babie Jadze, zamieniającej dzieci w kwiatki czy jagódki, o pokonaniu tejże nie-dobrej Baby Jagi przez rozmaite inne dobre stworzy leśne, a to przy pomocy złotej kuli, poczwiej Hanusi, dzielnego zaczarowanego, a potem odzobowanego Jasia, Wiosny, Świerczyka i tak dalej i dalej.

Wszystko to odbywało się przy akompaniamencie popisów tanecznych, zbiorowych oraz solowych, za które wykonawczynie liczące niekiedy aż pełne trzy lata, zbierały bujne oklaski. Na podkreślenie i uznanie zasług rolę odegrane względnie odda-

zione przez Hanusię, Babę Jagę, Wiosnę, małą Inez i in., a co do zbiorowych popisów choreograficznych, to do najbardziej udanych zaliczyć wypada taniec kwiatków, taniec Wiosny i jej orszaku, oraz bardzo udany i barwny finał.

Małe lankierki odznaczały się dużym opanowaniem technicznym i stylową grą. Gestykulacja natomiast przy dialogach, zresztą treszeczka za długich, była za to nieco monotonna przez swe powtarzanie się. Kostiumy bardzo pomysłowe, aczkolwiek na przyszłość byłoby może na miejscu barwy bardziej jaskrawe i błyszczące.

W każdym razie popis szkoły należy uznać za bardzo udany, i wart powtórzenia. Choreografia i jej wykonanie „Dziwy Lasu“ była ułożona w Śliwskiego przez współpracowników M. Górnego, B. Samelkówny i H. Teodorowicz. Kostiumy zaś projektowała H. Czulkowska. Ilustracja malarzka Stanisława Byszczyńskiego.

Publiczność przyjmowała całą historię z zapałem i bardzo na serio oraz zachowywała się wzorowo, jakkolwiek syn recenzenta domagał się pod koniec drugiego aktu nauczyciela czekolady, a córka referenta teatralnego Woj. Wyszewskiego i Sztuki Konstatałowa podniesieniem głosem że „Baba Jaga jest brzydka“.

B. Surówka.

Tychy mają nowe dzwony

Pierwsze po wojnie

Tychy (kb). Kiedy okupant w czasie ostatniej wojny przystąpił na Śląsku do konfiskaty dzwonów kościelnych, ofiarą grabieży padły również dzwony kościoła parafialnego zabytkową 2-cetnarową sygnaturkę z r. 1670.

Po zakończeniu wojny parafiańska uczęszczała starania o odnalezienie dzwonów. Za pośrednictwem



Nowe dzwony kościoła parafialnego w Tychach. Foto Kilian Bytomski

w Tychach. Było ich 5, przy czym najcięższy ważył 1090 kg.

W dniu 29. I. 1948 r. Niemcy ścigali z wieży kościoła tyckiego 4 uwięzionych odnalezionych w Niemczech dzwonów z polskich kościołów. Poostawiono jedynie

Kurii Biskupiej wystawiono ich zdjęcia i opis do Komisji Rewindykacyjnej, która zajmowała się m. in. sprawą z wieży kościoła tyckiego 4 uwięzionych odnalezionych w Niemczech dzwonów z polskich kościołów. Poostawiono jedynie

Tyskich dzwonów nie odnaleziono, gdyż zostały widocznie dawno już stopione. Wobec tego mieszkańcy Tych postanowili ufundować dla swojego kościoła nowe dzwony i w tym celu powstał w dniu 16. II. 1947 r. Komitet Obywatelski pod przewodnictwem administratora parafii, ks. Eryka Twardzika. Dzwony miały być ufundowane z dobrowolnych składek całego społeczeństwa, które odniosło się do akcji z wielką ofiarnością, składając nie tylko pieniądze, ale i złom metalowy. W dniu 1. II. ub. r. zamówiono dzwony w firmie Szwaab w Białej Krakow-

skiej i wpłacono 150 tysięcy zł. 20 liczk.

W ciągu kilku miesięcy zbierano około 2 milionów zł., za które ufundowano trzy dzwony: „Marię“ o wadze 1.150 kg., „Św. Józefa“ — 750 kg. i „Andrzeja Bobolę“ — 450 kg. Zostały one odlane ze specjalnej mieszanki miedzi, cyny angielskiej, brązu i innych metali.

W niedzielę 18. bm. odbyło się uroczyste poświęcenie nowych dzwonów. W uroczystości wzięli udział mieszkańcy Tych oraz licznie zgromadzone duchownictwo. Aktu poświęcenia dokonał delegowany przez Kurie Biskupią ks. prałat Maślowski. Po uroczystości dzwony wywieziono do Poznania, gdzie będą wystawione na Targach Poznańskich, po czym wrócą do Tych.

W Zielone Świąta po raz pierwszy rozlegnie się ich głos z wysokiej wieży kościoła tyckiego. Zauważyć należy, że są to pierwsze dzwony na Śląsku, ufundowane po wojnie z ofiarnością wiernych.

Z nowych wydawnictw

W ramach Biblioteczki Uniwersyteckiej Ludowej (Nakład Księgarni Gebethner i Wolff, Warszawa) ukazały się następujące wydawnictwa: Bolesław Prus — „Placówka“ str. 348. Eliza Orzeszkowa — „Panna Antonina“ str. 48. Maria Konopnicka — „Banaszowa“ str. 15. Aleksander Fredro — „Zemsta“ str. 108. Maria Konopnicka — „W winiarskim forcie“ str. 17. Eliza Orzeszkowa — „Bracia“ str. 104.

Helena Boguszevska „Świat po niewiedomości“ str. 121. Nakład Gebethner i Wolff Warszawa. Książka zadedykowana twórcom i współpracownikom Zakładu dla Ociemniałych w Łaskach.

Helena Boguszevska i J. Kornacki (Zespół literacki „Przedmieście“). „Wista“ powieść str. 315. Nakład Gebethner i Wolff Warszawa.

Janusz Meissner „Na błękitnych gołębicach“ str. 80. Nakład Gebethner i Wolff Warszawa. M. J. Zaleska „Młody wygnaniec“ Nakład Gebethner i Wolff, str. 338. Kolipiński Juliusz „Granica pokoju“ Wpływ granicy na Odrze i Nysie na gospodarke Niemiec i Polski. Wydawnictwo Zachodnie, Poznań 1948 r. Str. 130. Cena 400 — zł. Liczne dwubarwne wykresy, tablice i diagramy.

Ukazała się ostatnio w druku bardzo pożyteczna książka Juliusza Kolipińskiego p. t. „Granica Pokoju“. Książka ta wydana staraniem Wydawnictwa Zachodniego w Poznaniu poświęcona jest problemowi granicy polsko-niemieckiej na Odrze i Nysie. Autor książki pozostawiając na boku polityczną stronę tego zagadnienia, w swych jasnych wywodach interesuje się głównie stroną gospodarczą oraz wpływem jaki ma nowa granica na Odrze i Nysie na gospodarke Niemiec i Polski.

Odpowiedzi Redakcji

„Czytelnicza z Gliwie“. Najlepsze informacje uzyskała Pani, kierując się pod następującym adresem: Central Address Locating Bureau with the Consulate General of Poland, 151 East 67 th. Street, New York 21, N. Y.

Do Konsulatu Generalnego R. P. w Nowym Yorku można się również zgłaszać z poszukiwaniem krewnych i bliskich w Stanach Zjednoczonych oraz w Kanadzie. W zgłoszeniu należy podać imię i nazwisko, oraz bliższe dane o osobie poszukiwanej, to jest imię ojca, datę i miejsce urodzenia itp., a ewentualnie ostatni znany adres.

G. Kaźdan, Sosnowiec. Manuskrypt, co do którego autor nie zastrzegł sobie zwrotu, Redakcja nie odsyła.

I. B., Sosnowiec. Wiersz Pani jest bardzo szlachetny w tendencjach, niestety posiada pewne usterki natury formalnej. Radzimy nad sobą pracować, a więc dużo czytać. Polecamy naszym poetom i prozaikom klasyków. Zdobycze współczesnej poezji również nie powinny być Pani obce z uwagi na Jej zainteresowania społeczne.

St. K., Otmuchów. Wiersz nie zamieszczamy, z uwagi na przygotowany już uprzednio materiał o tej samej tematyce.

„Belski z Katowic“. Dziękujemy za słowa uznania dla prowadzonej przez nas rubryki. Zapytuję Pani, do kogo i w jaki sposób należy się zwrócić, chcąc opublikować napisaną przez siebie nowelę, felieton, reportaż, czy też wreszcie powieść.

Odpowiedź jest prosta — proszę nadesłać posiadany przez Pana materiał pod adresem, któregokolwiek redakcji dziennika, czy też czasopisma, a na pewno spotka się Pan

z właściwą oceną. Sprawa honorarium, to już rzecz dalsza. W tej kwestii istnieją pewne ustalone normy, a nadto jak zwykle dobrej wola umowa stron.

Al. Heller, Lwówek. D. St. Nadesłany przez Pana wycinek gazety, nie dotyczy naszego pisma. Sądząc z układu graficznego, chodzi o prawdomówność o jedno z pism warszawskich. Sprawy tej nie znamy, i do tej pory jej nie poruszaliśmy.

Jadwiga Dolgowa, Zabkowice k. Sosnowca. Reportaż, który ukazał się onegdaj na łamach „Dziennika Zachodniego“ zapewne wyjaśnił już Pani całą sprawę. Nieszczęśliwa dziewczynka prosiła nas, by nie podawać jej adresu. Uważamy, że jest to słuszne.

Kazimierz Laskowski, Olawa. Napisał Pan naprawdę wzruszający list. Sytuacja Pana jest podobna do sytuacji osoby, o której pisaliśmy powyżej. Cieszy nas, że mimo wszystko daje Pan sobie radę i może poprosić o pomoc tych, których choroba dotknęła w podobny sposób. Zaofiarowana pomoc jest już na szczęście zbędna. Czytał Pan zapewne reportaż pt. „List w dzienniku i uśmiech losu“.

„Stary czytelnik“, Katowice. Jeśli kuzyn nie chce oddać Panu pieniędzy, należy mu wysłać tak zwany „list adwokacki“. List taki zawiera zazwyczaj pewne rygory prawne. Po upływie terminu określonego ustawą, adwokat skieruje roszczenie Pańskie na drogę sądową. Istnieje jednak środek postępowania po ubożnego i nad tym radzimy się zastanowić, by uniknąć niepotrzebnych kosztów procesowych.

L. Cichowski, Sosnowiec. Zawodowe gimnazjum zegarmistrzowskie mieści się w Krakowie, przy ul. Krupniczej nr. 4.

SPORT I WGCZASY

SPORT I BIEG NARODOWY W 3000 miejscowości

Warszawa. W miastach i gminach całej Polski rozegrane zostaną w najbliższą niedzielę Biegi Narodowe. Ilość Komitetów Wykonawczych Biegów Narodowych osiągnęła już cyfrę 3.000. Według ostatnich doniesień i meldunków z przeprowadzonej kontroli, zarówno na sekcjach wojewódzkich jak i powiatowych i gminnych, przewidziana ostatnio cyfra ćwierć miliona startujących zostanie przekroczona. Zainicjowanie Biegami Narodowymi w całym kraju jest olbrzymie.

W Warszawie odbędą się biegi w 6 punktach, przy czym punktem centralnym będzie Stadion Wojska Polskiego, gdzie przed startem o godz. 11 nastąpi wciągnięcie flagi na maszt, odegranie hymnu państwowego, przemówienia, defilada zawodników. Start do pierwszego biegu rozpocznie się o godz. 12.05.

Śląsk — Zagłębie 3:1 (0:1)

Będzin. Miedzyokreślone spotkanie piłkarskie, rozegrane w dniu wczorajszym na boisku Sarmaacji w Będzinie pomiędzy reprezentacją Śląska i Zagłębia, zakończyło się niezasłużenie wysokim zwycięstwem Śląska w stosunku 3:1 (0:1). Bramki dla Śląska zdobyli: Cieślak 2 i Pytel 1, dla Zagłębia — Orzechowski.

W pierwszej części gry drużyna Zagłębia przeważała zdecydowanie, podczas gdy Śląsk ograniczał się do defensywy. Przewagi tej jednak nie umieli wykorzystać napastnicy Zagłębia, którzy wykazywali niezdolność w sytuacjach podbramkowych. Prowadzenie dla Zagłębia zdobył w 22 minucie Orzechowski w zamieszaniu podbramkowym. Wysoki drużyny gości zmierzające do zmiany wyniku, nie przyniosły rezultatu.

Po zmianie pół drużyna Śląska, w której nastąpiło przegrupowanie, gdyż Aiszer opuścił boisko, kierownictwo ataku objął Cieślak.

DROBIAZGI

Cepolowe tenisista Australii, John Frawich, który nie zamierza brać udziału w tegorocznym turnieju tenisowym w Wimbledonie, zmienił ostatnio swe zdanie i weźmie udział w turnieju. Znajduje się on już w drodze do Europy.

Bukareszt. Odbył się tu międzynarodowy bieg na przełaj pomiędzy zawodnikami Bukaresztu i zawodnikami Sofii. Drużynowo zwycięstwo odniosła reprezentacja Bukaresztu.

SPORTOWCY ZIEM PRZODUJĄ W WYŚCIGU PRACY

Łódź. W obecności licznie zgromadzonych pracowników przemysłu włókienniczego odbyło się w Łodzi uroczyste wręczenie nagród i dyplomów zwycięskim zespołom sportowców — włókienników — uczestników współzawodnictwa pracy w pierwszym kwartale br.

Zgodnie z regulaminem, wszyscy uczestniczący zespoły, które wysięgi ukończyły, otrzymały jako nagrodę 10 par butów piłkarskich i piłę nożną. Poza tym przyznano specjalne nagrody dla 15 zespołów za osiągnięcie najlepszej wydajności pracy.

Pierwsze miejsce w ogólnej klasyfikacji w branży bawełnianej otrzymał zespół KS Bielawianka przy PZPB Nr 1 w Bielawie. W przemyśle wełnianym zwyciężcom zostali uczestnicy wyścigu z Włókienniczego Związku Klubu Sportowego „Łódzianka“. W branży dziewiarskiej połączonych na pierwszym miejscu znaleźli się włókienniczysportowcy ZKS „Dziwiarz“ z Sosnowca. Sportowcy ZKS „Dy-

wan“ w Jeleniej Górze uzyskali pierwsze miejsce w przemyśle jedwabniczo — galanteryjnym, a zespół sportowców ZKS „Len“ w Nowej Soli na Ziemach Odessa nych był pierwszym spośród branży włókienniczych. Wszystkie wymienione wyżej zespoły jako nagrody uzyskały kompletne wyposażenie sali gimnastycznej.

Dla zdobywców drugiego miejsca przyznano nagrody w postaci 5 par kółek, 10 kostiumów lekkoatletycznych, 2 dysków, 2 oszczepów i 2 kul. Po takim komplecie otrzymały zespoły klubów sportowych: „Sparta“ — Bielawa, „Arko“ — Łódź, „Polonia“ — Prudnik, „Kluszonka“ — Kalisz

i „Len“ — Kamienna Góra. Trzecią nagrodę w postaci 11 par tramppek, 11 par kostiumów i piłki do szczyptorniaka zdobyły zespoły następujących Włókienniczych Klubów Sportowych: „Włókiennicz“ — Dzierżonów, „Grom“ — Bielsko, „Dziwiarz“ — Legnica, „Pluszownia“ — Kietaszów i „Legia“ — Krosno.

Głównym podkreśleniem jest fakt, że na 15 oznaczonych zespołów 9 pochodzi z terenów Ziemi Odzyskanych. Nagrody dla zespołów ufundowane zostały przez Wydział Sportowy przy Zarządzie Głównym Związku Zaw. Pracowników Przemysłu Włókienniczego.

Porazka bokserów łódzkich

Zapłon (J. Góra) — Zjednoczeni 8:6

JELEŃ GÓRA. (ja) W sali Zapłonu rozegrane zostały towarzyskie zawody pięciobojskie pomiędzy gospodarzami, a drużyną Zjednoczonych z Łodzi. Mecz zakończył się zwycięstwem gospodarzy w stosunku 8:6. W wadze ciężkiej walka nie odbyła się, bowiem goście nie posiadają reprezentanta w tej wadze.

Wyniki:

W wadze muszej Kargier (Z) zdecydowanie zwyciężył Lindnera (Zap), który w III starciu był dwukrotnie na deskach. W kategorii Różniczek (Z) przegrał na punkty z Pawłowskim (Zap). Pawłowski był w I starciu na deskach i tylko gość uratował od wyliczenia. W piórkowej Czar-

necki (Z) wypunktował Dąbrowskiego (Zap). W lekkiej Michałowicz przegrał do Petera (Zap) przez dyskwalifikację, w półśredniej Kaźmierczak zwyciężył Kokołudza (Zap) Kukulak (Z) w średniej już w drugim starciu został znokautowany przez Fisera (Zap), w wadze półciężkiej Martyniak zwyciężył Kołodziejczyk (Zap).

Sędziował w ringu p. Mikula z Wrocławia.

Nie wolno handlować zawodnikami

Warszawa (SAP). Zarząd Polskiego Zw. Piłki Nożnej rozpatruje sprawę kaperowania zawodników robotniczych rakietra Polski — Naprzód Janów przez PKU. W aferę, która się ciągnie od stycznia 1947 r., są zamieszani 3 działacze Naprzodu oraz jeden z RKU.

Prawdopodobnie wszyscy otrzymają dożywotnie dyskwalifikację.

Zmiany w reprezentacji Kolarskiej Polski

Warszawa. W Polskim Zw. Kolarskim w Warszawie odbyła się konferencja, poświęcona ostatnim przygotowaniom do wyścigu kolarskiego Warszawa — Praga — Warszawa.

Na konferencji postanowiono dokonać zmiany w zespole polskim, jadącym z Warszawy do Pragi: Rzeźnicki z II drużyny wejdzie w skład I drużyny na miejsce Kuderta, który zajmie miejsce Rzeźnickiego w II drużynie.

Wiosenna walka z piegami... modele sukien i wzory fartuszków... jak zrobić samemu „ser szwajcarski“... jak przechować odzież zimową... i wiele innych cennych rad zawiera

W Nr 6

Tygodnika dla Kobiet

Cena zł 10.-

Przyjaciółka